

Domowy Kościół - Bożym Darem

Jesteśmy małżeństwem 11 lat mamy dwójkę dzieci Szymon 8 lat i Marysia 5 lat, we wspólnocie Domowego Kościoła trwamy 6,5 roku. Po naszym ślubie bardzo zaangażowaliśmy się w "urządzenie gniazdka" chyba za bardzo, bo pomimo szczęścia jakie było, materializm nas pochłoniął. Urodził się Szymon i trochę przystopowaliśmy, ale zaczęliśmy odczuwać jakąś pustkę. Pomimo że Bóg był w naszym życiu (Msza św, nabożeństwa) to brakowało Go w naszej jedności małżeńskiej, nie potrafiliśmy się razem modlić, każde z nas osobno tak, była jakaś sfera prywatna...i ciężko nam było przekroczyć ten próg.

Nastał jednak taki czas że czegoś nam brakowało i razem prosiliśmy o pomoc, powierzyliśmy Mu naszą niemoc. Bóg szybko zadziałał już po kilku dniach postawił na naszej drodze człowieka który zaproponował nam bycie we wspólnocie Domowego Kościoła. Po kilku miesiącach pojechaliśmy na rekolekcje I stopnia były to pierwsze wspólne wakacje z Panem Bogiem i od tamtych rekolekcji nie wyobrażamy sobie roku bez nich. Przeżyliśmy już pełną formację, tego roku w lipcu mieliśmy okazję przeżywać rekolekcje III stopnia w Wiśniowej, tam odkryliśmy głębię naszej wspólnej duchowości, nauczyliśmy się patrzeć na siebie oczami Boga co prowadziło do większej jedności między nami.

Bóg nas powołuje do bycia we wspólnocie po to aby dawać siebie innym. Oczywiście pierwszym DK jest nasza rodzina, staramy się i robimy wszystko aby nasza jedność małżeńska była coraz doskonalsza, wspólnie dążymy do świętości, gdy ktoś upada to drugie czeka i pomaga. Nasze dzieci to wielki dar, wielka odpowiedzialność jaką nas Bóg obdarza. Pomimo błędów i upadków staramy się jak najlepiej przekazać im wartości najważniejsze.

Z perspektywy czasu widzimy jak Bóg zmienia nas, nasze relacje, daje nam poznać się po trochu, daje tyle łask ile jesteśmy w stanie przyjąć. Otwiera nasze oczy na prawdę przez co stajemy się coraz dojrzałsi duchowo. Pomimo wielu przeciwności mówimy Bogu TAK, staramy się odkrywać Jego wolę aby służyć Jemu i innym ludziom. Jesteśmy Mu niezmiernie wdzięczni i chwalimy Go za Miłość jaką nas obdarza i zaufanie.

Justyna i Maciej Kopiccy :-)